

## WSTĘP

Czternasty numer „TEKI Komisji Polsko-Ukraińskich Związków Kulturowych”, zawiera artykuły dotyczące różnorodnych przestrzeni, w których zachodzą kontakty, wpływy przenikanie się sąsiadujących z sobą kultur – polskiej i ukraińskiej. Dział poświęcony literaturze zdominowany został tym razem przez prace poświęcone Józefowi Łobodowskiemu, polskiemu poecie, pisarzowi, publicyście poczuwającemu się do silnych związków z Ukrainą, zakochanemu w urodzie jej krajobrazów, rozmiłowanemu w kulturze, kreującym mit swoich rodowych związków z kozackim atamanem, przez co w gronie przyjaciół zyskał miano „atamana Łobody”. Należący w dwudziestoleciu międzywojennym do najaktywniejszych twórców lubelskiej drugiej awangardy poeta był od lat trzydziestych rzecznikiem pojednania polsko-ukraińskiego, czemu wyraz dawał w swej twórczości oraz działalności, także w emigracyjnym okresie życia po II wojnie światowej. Środowisko lubelskich badaczy Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej oraz Komisji Polsko-Ukraińskich Związków Kulturowych PAN Oddział Lublin, pamiętając o wybitnym twórcy zorganizowało w dniach 21–22 marca 2019 roku konferencję poświęconą temu twórcy, a najlepsze prace uczestników naukowego spotkania znalazły miejsce na stronach naszego czasopisma. Blok ten otwierają artykuły ukazujące głębokie zakorzenienie Łobodowskiego w obydwóch kulturach: polskiej i ukraińskiej. Łarysa Wachnina analizuje poezję pisarza pod kątem obecności w niej mitologicznego świata folkloru polsko-ukraińskiego pogranicza, natomiast Ludmiła Siryk przedstawia autora *Pieśni o Ukrainie* jako popularyzatora ukraińskiej literatury. Kolejne dwa artykuły mają charakter analityczno-interpretacyjny i ukazują artystyczne walory poezji związanego z Lublinem twórcy. Precyzyjny wywód Wojciecha Ligęzy odsłania mistrzostwo Łobodowskiego w przedstawianiu natury, sztuki, ale też kobiecego piękna, Mirosława Ołdakowska-Kuflowa koncentruje się na sztuce ekspresji emocji, zazwyczaj wstydliwie skrywanych w dwudziestowiecznej liryce. Anna

Choma-Suwała podjęła temat przynależności Łobodowskiego do kręgu lubelskiej awangardy. Poniekąd ilustracją przedstawianej przez nią problematyki jest analiza porównawcza utworów *Poematu o mieście Lublinie* Józefa Czechowicza i *Ballady lubelskiej* Józefa Łobodowskiego przeprowadzona przez Jarosława Cymermana. Wnikliwą interpretację zbioru *Pamięci Sulamity* przeprowadziła Alicja Jakubowska-Ożóg, omawiając wielowarstwowy cykl poetycki, ukazując, że z jednej strony ma on charakter epitafium poświęconego zamordowanej w czasie wojny Żydówce, młodej poetce Zuzannie Ginczance, z drugiej rozmowy prowadzonej z nieżyjącą od dziesięcioleci piękną, niezwykłą kobietą. Dwa ostatnie artykuły poświęcone Łobodowskiemu odchodzą od dominującej tematyki, jaką jest poezja tego twórcy. Feliks Czyżewski przebadał jego powieść *Czerwona wiosna*, której akcja oparta jest na biograficznych doświadczeniach autora, pod kątem obecnego w utworze miejskiego nazewnictwa Lublina. Cykl natomiast zamyka praca Anny Woźniak przypominająca o szerszych niż polsko-ukraińskie zainteresowania pisarza, którego fascynacje wieloma kulturami poszerzyły się jeszcze na emigracji. Autorka skupiła się na rosyjskich wątkach obecnych w publicystyce twórcy, który był też tłumaczem rosyjskiej poezji.

Prócz bloku tematycznego związanego z Józefem Łobodowskim w numerze znalazły się także artykuły poświęcone innym twórcom. Andrij Saweneć zajął się analizą transformacji poetyckich obrazów Jarosława Iwaszkiewicza w tłumaczeniach na język ukraiński, dokonanych przez Dmytra Pawłyckę. Praca translantologa pozostaje zatem w samym centrum zainteresowań polsko-ukraińskimi związkami kulturowymi. Dwie kolejne pomagają w poznawaniu zjawisk ukraińskich oraz problemów współczesnego świata. Anna Horniatko-Szumilowicz odkrywa paranetyczne funkcje szokującej powieści *Жінка його мрії* (*Żinka jego mrii*, 2009) kontrowersyjnego współczesnego pisarza ukraińskiego, Ołesia Ulijanenki. Natomiast Justyna Mętrak oraz Mateusz Świetlicki interpretują angielskojęzyczną powieść *Billy's Boy* autorstwa Patricii Nell Warren (Patricii Kiliny), autorki kilku tomików poezji napisanych w języku ukraińskim. Powieść tej uczestniczki ukraińskiego procesu twórczego dotyczy procesów społecznych związanych z ponowoczesnością, które w Stanach Zjednoczonych pojawiły znacznie wcześniej niż w Europie.

W numerze można znaleźć prace dotyczące ciekawych zjawisk kulturowych i socjologicznych także poza blokiem literaturoznawczym. Artur Bracki przedstawia rezultaty porównawczych badań etno- i socjolingwistycznych, wykazujących pokrewieństwo reliktowych zwyczajów ludowych spotykanych na Kaszubach i we wschodniej części Podola, czyli na obszarach nie graniczących z sobą. Do obszaru pogranicznego wraca w lingwistycznym artykule Agnieszka Dudek-Szumigaj, przedstawiająca obraz Boga, jaki wyłania się z nagrobnych inskrypcji. Natomiast Oleh Beley na podstawie analizy współczesnej ukraińskiej antroponimii dochodzi do wniosku, że podlega ona

intensywnej transformacji systemowej pod wpływem wydarzeń społeczno-politycznych lat 2013–2019, zatem widoczne są społeczne uwarunkowania przemian w zakresie kształtowania się nazw własnych.

Pozostałe prace związane są z glottodydaktyką, nauką i oświatą. Olga Barabasz-Rewak na podstawie własnych doświadczeń omawia specyfikę intensywnej nauki języka ukraińskiego ze szczególnym uwzględnieniem rzeczywistych potrzeb komunikacyjnych i zawodowych studentów. Pozostałe dwie prace mieszczą się w zakresie historii szkolnictwa i dotyczą okresu międzywojennego. Hałyna Sahan przedstawiła sytuację ukraińskiego szkolnictwa wyższego na terenach zachodnioukraińskich, wchodzących w skład II Rzeczypospolitej. Natomiast Ołena Humeniuk po raz pierwszy dokonała analizy sytuacji finansowej ukraińskich studentów w Polsce w latach 1920–1939, określiła źródła oraz charakter otrzymywanej przez nich pomocy.

Można stwierdzić, że kolejny numer „Teki...” przynosi bogactwo informacji o kulturze, wzajemnych relacjach, historii i dniu dzisiejszym, języku i społecznych przemianach Polaków i Ukraińców. Spełnia zadanie, jakiemu służy czasopismo – pozwala na współpracę polskich i ukraińskich specjalistów, przynosi rzetelną wiedzę, przyczynia się do rozwoju nauki w zakresie humanistycznym, zbliża sąsiadujące z sobą pobratymcze narody.

Mirosława Ołdakowska-Kuflowa

